CODZIENNA

Ner 143. ROK 1833. PONIEDZ: 3 CZERWCA

Gazeta Krakowska

Pismo to wychodzi codzeń oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południcim w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Dziś Klotyldy Królowy.
Jutro Flawia..s B.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na O0 ♀,	Therm:	Hogro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 5, 106	+ 9,4	+ 0,0	Pł. Zachodni średni	Chmury	
1 12	„ 6, 137	11,0	2.0	Pł. Zachodni mocny	„ „	
3	„ 5, 612	12,2	0,0	„ „	Pochmurno	
9	„ 6, 643	+ 7,5	+ 1,0	„ słaby	„ „	

Część Urzędowa.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z mocy uchwały Senatu Rządzącego z d. 6 maja r. b. N. 2313 D. G. S. zapadłey, Wydział Dochodów Publicznych oznaymia ninieyszém jak następuje:

1. Nikt z kontrybuentów nie może w prowadzać do miasta okowity i araku, jako też szumówki, jak tylko tylko w naczyniach pełnych.

2. Naczynia niepełne przy obrachowaniu ich objętości, uważane będą zawsze za pełne i opłata jak od pełnych będzie pobierana.

3. Deklaracye na rogatkach składane winny bydź rzetelne, bo przypuścić się nie daje, aby prowadzący trunek nie wiedział wiele zakupił trunku, płacąc onego wartość. Deklaracya podana na rogatce powinna bydź w tym sposobie napisana.

»Deklaruję, iż prowadzę *pro consumo* »*vel transito* wódki garcy NN. i poddaȝję pod sekwestracyą wszystko, coby się »więcéy znalazło, a nawet dozwalam »zrobienia mi processu defraudacyjnego, »jeżeliby więcey jak po 5 od 100 pro»centu na 100 garcach przez wymiar zna»lezionėm zostało.»

Na odwrotney stronie tak spisaney deklaracyi, pisarz rogatkowy powinien będzie zapisać ilość prowadzonych naczyń, każdego naczynia wymiar tak co do długości beczki, jako też wysokości dna opisać, a urząd czopowy sprawdziwszy ten wymiar bez względu, czy trunek idzie *pro consumo vel transito*, zapisać ilość sprawdzonych garcy, w pierwszym razie to jest w razie sprawdzenia wódki albo araku *pro consumo*, deklaracyą z wyrachowaniem należytości, opłaty odeszle do kassy celem uiszczenia należytości; w drugim zaś opieczętowawszy szpont i czop przeznaczy do składu, a następnie gdy z składu przeznaczać się będzie czy to *pro consumo*, czy *pro transito* zreassumuje deklaracyą, sprawdzi powtórnie wymiar i postąpi wedle prawa.

Kraków d. 31 maja 1833 roku.

X. Bystzonowski.
Gadomski Sekr: Wyd.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

POLSKA.

Warszawa 24 Maja.

N. Pan raczył, sędziego nayw yższego trybunału królestwa polskiego, Józefa Faleńskiego, mianować kawalerem orderu Ś. Stanisława 2 klassy.

Po ciągłey suszy, onegdy zmieniło się powietrze, deszcz zaczął padać i oziębiło się znacznie; deszcz był pożądanym od wieyskich gospodarzy, lecz przeszkodził licznemu zebraniu się mieszkańców stolicy na Bielanach. Przez rogatki Marymonckie przejechało powozów 450, dorożek 200, bryczek i powózek 96, kilka ekwipażów poczwórnych było nader eleganckich. Za nadto chłodne powietrze zrządziło iż dąmy były albo w salopach albo w szlafroczkach a nawet niektóre w watowanych; salop naywięcey było w kolorach zielonym i szafirowym; kolory kapeluszów różowy, paljowy, i biały. — Lud w przyjemnym lesie wznawiał doroczną zabawę.

Z drukarni przy ulicy Rymarskiey, wyszło poema w języku francuzkim, ułożone przez Pana Żyrarda (de Girard) kawelera orderu legii honorowey, byłego członka Izby Deputowanych w Paryżu. Sam jego tytuł *Les factions* wskazuje cel jaki sobie autor zamierzył. Istotnie, stronnictwa wichrzące dziś Francyą, muszą dotkliwie zasmucać przywiązanego do niey ziomka. Świadek okropności, sprowadzonych starciem podobnych stronnictw w końcu 18go wieku, drży na każde wspomnienie, że te same okropności jeszcze spotkać ją mogą. Doświadczenie, wiekiem nabyte, daje mu niewątpliwe prawo do zbijania błędnych wyobrażeń, jakie zaszczepia w młodzieży stronnictwo zawichrzeń o doskonałości republikańskich rządów. Poema P. Żyrarda nie jest płodem młodzieńczey wyobraźni, w doświadczeniach smutney prawdy już wiek ułudzeń dla niego upłynął; to co mówi jest czystym już doyrzałym rozsądkiem, lecz tak pięknie barwą wersyfikacyi przybranym, a w wielu mieyscach tak energicznym, że mimo mody romantycznych płodów, które z poezyi wyganiają rozsądek,--przyjaciele rozsądku i poezyi z przyjemnością to widzą w poemacie P. Żyrarda, że związek ten tam tylko istnieć niemoże, gdzie jedno lub drugie upośledziła natura.

ROSSYA

Petersburg 16 Maja.

W dniu 1 b. m. przy piękney pogodzie, miała mieysce zwykła doroczna przejeżdżka za miasto do Katerynhofu. Niezliczone mnósto pojazdów odznaczających się wykwintnością i przepychem, opasywały, do późnego wieczora ogromne i świetne koła od kilku wiorst, po allejach Katerynhofu i drodze Peterhofskiey, wśród tłumu konnych i pieszych widzów. Piękny czas pozwolił Damom tnteyszym rozwinąć całą wytworność i przepych strojów. Oboje NN. Państwo raczyli też uczęstniczyć w tey zabawie i obecność ulubionych Monarchów, nadała jey niewypowiedziane życie. Naywiększy porządek był utrzymanym w ciągu całey przejażdżki, którey wesołość żadnym przypadkiem nie została zmieszaną.

Za zezwoleniem N. Cesarza Jmci, zawięzuje się w Petersburgu towarzystwo sporządzania sztucznych wód mineralnych, na wzór podobnych zakładów, w krajach cudzoziemskich i w niektórych miastach rossyjskich — W tym przedmiocie ustanowiony został pod przewodnictwem ministra skarbu komitet, mający zarządzać sprawami towarzystwa. — N. Pan raczył przyjąć udział w tém pożytecznem przedsięwzięciu, zapisawszy się na 100 akcyi, po 500 rubli. z warunkiem, iżby zysk za nie otrzymany, obracanym był na dobroczynne cele, a mianowicie na wydawanie niedostatnym urzędnikom, potrzebującym wód, biletów na bezpłatne, lub za znacznie zniżoną cenę, ich używanie.

SAXONIJA.

Drezno 20 Maja.

Ministerstwo nasze spraw wewnętrznych wydało następujące obwieszczenie:

»W skutku odebranych wiadomości, że rząd Cesarsko Austryacki, który dotąd udzielał przytułku wychodniom polskim w Galicyi, znalazł się spowodowanym kazać im ustąpić z tego kraju, dla okazanych na nowo dążności do zrobienia powstania; przewidywać zatym wypada, iż podobne osoby, usiłować będą dostać się do krajów zachodnich, mianowicie do Saxonii. Dla zapobieżenia więc temu, wszystkie władze policyjne odbierają stósowne rozkazy, aby żadnemu skąd kolwiek przybywającemu wycho-

dniowi polskiemu, którzyby niemiał paszportu rossyjskiego albo pruskiego, z zastrzeżeniem powrotu do swego kraju i zapewnionego mu tamże przyjęcia, do krajów saskich niewpuszczały; i tym końcem pokazujących się na granicach, od takowych napowrót oddalać; tych zaś którzyby takowe już przebyli, zatrzymywać i do nayblizszey stacyi zagraniczney odsełać mają.

Działo się w Dreznie d. 16 Maja 1833.

Ministerium Spraw Wewnętrznych.

(G. P. S.)

BAWARYA

Münich 20 *Maja.*

Nadeszły tu urzędowe wiadomości z Grecyi. (Szczegóły takowych, następnie umieścimy.) — W mieście Augsburgu pokazali się dnia 18 b. m. francuzcy St. Simoniści, którzy przybyli z Wirtemberga; lecz policya zaraz ich pochwytała i na powrót odesłała do Ulmu. Noszą oni zarośnięte brody, czerwone czapki i znany fantastyczny ubiór.

W mieście Jngolstadt przyszło dnia 12 b. m. do krwawey bitwy, pomiędzy cywilnemi i woyskowemi, w oberży, w którey przeszło 100 osób z obojey strony walczyło, i wielu było ranionych. Jeden żołnierz z 7 pułku piechoty, nazwiskiem Bajer, pięciokrotnem przebiciem od noża, zamordowany został; jeden z takowych ciosów dosięgnął mu serca. — Przybycie tylko patrolu woyskowego, zdołało położyć tamę dalszemu krwi rozlewowi; wielu uczestników tey kłótni uwięziono.

(G. P. S.)

SARDYNIA

Turin 11 *Maja.*

Tuteysza gazeta dworska donosi co następuje: W dniu 7. b. m. wybuchło w Mentone, w xięztwie Monaco zaburzenie ludu. Za przybyciem jakiegoś cudzoziemca z Francyi, zebrało się około niego na placu blisko 60 ludzi, powiększey części wyrobników i rybaków, i niebawem zaczęli wywoływać: *Niech żyje rzeczpospolita!* — Krzykacze ci, zamierzali już wziąść się do roboty i zacząć miasto rabować. Gdy więc tamteyszy dowódzca woyskowy przekonał się, że mimo uczynione przygotowania do obrony, ciężko mu będzie z garstką ludzi poskromić takowy rozruch, dał więc znać do stacyi karabinijerów królewskich w Gararano; jakoż przybyło takowych kilku, i tym sposobem zbiegowisko to wichrzycielów rozpędzone, którzy już właśnie zaczęli rabować sklep kupca Conqui. — W bitwie tey pochwycono i uwięziono dwóch braci Voletta, z których jeden w krótce z ran odniesionych umarł. — Mieszkańcy Mentone, których liczba do 4000 dochodzi, dalekiemi byli do mieszania się z burzycielami, i raczey sprawcę zawichrzenia tego przyjęli z pogardą. Spokoyność zupełnie przywrócona, tak dalece, że wszelkie dalsze środki zabezpieczenia się, uznano za zbyteczne.

(G. P. S.)

ANGLIA

Londyn 23 *maja.*

Ważna wiadomość! Wczoray xiąże Talleyrand, lord Palmerston i poseł nadzwyczayny króla hollenderskiego, odbyli bardzo długą konferencyą w wydziale spraw zagranicznych; po którey ukończeniu, lord Palmerston, miał zaraz naradę z posłem belgijskim P. Van de Weyer. Dziennik *Times* donosi dziś z tego powodu: »*Z naywiększą radością możemy donieść Europie, że wczoray przez pełnomocników ze strony Wielkiey Brytanii, Francyi i Hollandyi, podpisany został przedstanowczy traktat pokoju pomiędzy Belgiją i Hollandyą.*« W skutku tey ugody, włożone na okręty hollenderskie *ambargo* w portach francuzkich i angielskich zniesione, — równie jak utrudzana dotąd wolność żeglugi na Skaldzie ze strony Hollandyi, przywrócona.

»Tym sposobem, ustaje także służba połączonych eskadr francuzkiey i angielskiey; i stosunki pomiędzy temi państwami i Hollandyą na dawną stopę, na jakiey były przed ostatnią wyprawą francuzką w listopadzie r. z. powrócone. Osada hollenderska cytadelli Antwerpskiey, znaydująca się obecnie w niewoli wojenney we Francyi; wskutku teyże umowy, powróci do swey oyczyzny. Zawieszenie wszelkich kroków nieprzyjacielskich pomiędzy Belgiją i Hollandyą, tak długo będzie w swojey mocy, dopóki ostateczne rozłączenie do skutku przyprowadzone niezostanie; wolność żeglugi na Skaldzie, ulega temuż samemu zawarowaniu. Umowa ta, wczoray z posłem Hollenderskim zawarta, i tegoż zaraz dnia do Hagi, dla ratyfikacyi króla Wilhelma, przez gońca odesłaną została.

(G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

AUSTRYA.

Wiedeń 10 *Maja*.

Goniec angielski przybył tu dzisiay z Londynu z udzieleniami względem spraw wschodnich. Utrzymują, iż rząd angielski nie chce się w prawdzie bezpośrednio mieszać do tey sprawy, przecież chciałby swego wpływu użyć, w celu utrzymania niepodległości Turcyi. Porta miała wydać *Memorandum*, w którém wyraża niemożność odstąpienia Adany, i żądanie to wystawia jako nayniesprawiedliwsze ze strony Ibrahima. Wyrażono w niém powody, dla których Porta pomocy Rossyi wezwała. Mehemed Ali z swey strony wydał także oświadczenie, i to w bardzo umiarkowanych wyrażeniach, z czego niektórzy domyślają się, iż z swoich zwycięztw niechce więcey korzystać, lecz owszem, że jest zadowolony z przyzwoleń Porty. Naynowsze przez admirała Roussin w imieniu Francyi uczynione propozycye były: »Mehemed Ali do przyjęcia ostatnich przyzwoleń Porty, zmuszony będzie przez blokadę portu w Alexandryi jeżeli Porta wszelkiey inney zrzecze się pomocy, jeżeli woyska dążące na pomoc wstrzymane zostaną w pochodzie, i jeżeli po ustąpieniu Egipcyan z Anatolii, opuszczą także woyska posiłkowe kraje tureckie» Takowe propozycye przyjęte zostały pozornie przez Reis-Effendego z wyrażeniem wdzięczności; lecz w równym czasie upraszał P. Butuniew, aby pochód woysk posiłkowych ile możności mógł bydź przyspieszonym, co też niezwłocznie uskuteczoiono. Mehemed Ali zaś pomimo pozornego umiarkowania, czynił w tymże czasie olbrzymie przygotowania wojenne. (G. P. S.)

FRANCYA

Paryż 14 *Maja*.

Donoszą z Tulonu, d. 6 t. m.. — Bryg *Voltigeur* przed miesiącem wysłany z taynemi poleceniami do brzegów włoskich, powrócił dziś do naszego portu. Rząd powziął wiadomości, iż w niektórych włoskich portach, wykonywają potajemnie uzbrojenia okrętów; i że były Dey Algieru, chciał kilka statków nająć, do przewiezienia ammunicyi i broni na brzegi Afryki, gdzie jeszcze dotąd z mieszkającemi wewnątrz kraju pokoleniami arabskiemi, zostaje w tajemném porozumieniu. Obydwa okręty linijowe *Nestor* i *Miasto Marsylya*, uzbrajają tu z taką szybkością, iż naydaley do 20 t. m. muszą bydź gotowe do wypłynienia.

Monitor dzisieyszy umieścił protokół spisany przy połogu xiężney Berry, do którego na zapytanie prezydenta Pastoreau, w przytomności niżey wyrażonych świadków, xiężna taką dała odpowiedź: Jestem istotnie xiężną Berry; — nowo narodzone dziecię jest moje; — jest płci żeńskiey.« — Swiadkami byli: Jenerał Bugeaud, lekarz Dubois, podprefekt z Blaye, prezydent sądu handlowego, dowódzca gwardyi narodowey w Blaye, tameczny proboszcz, kommendant placu i kommissarz cywilny.. Zeznanie lekarza Deneur brzmi tak: »Byłem przytomny przy połogu bawiącey tu xiężney Berry, prawey małżonki hrabiego Hektora Lucessi-Palli, z domu xiążąt Campo-Franco, kamerjunkra króla oboyga Sycylii, zamieszkałego w Palermo. »Przy połogu byli przytomni tylko jenerał Bugeaud, plac-kommendant Delort i lekarze Dubois, Deneur i Menein. Na uczynione zapytania od prytomnych hrabiego Brissac i hrabiny Hautefort, czyli zechcą także podpisać protokół, odpowiedzieli, iż przybyli jedynie odwiedzieć xiężnę Berry, jako jey przyjaciele, nie zaś aby ten akt podpisywać mieli. Do księgi stanu cywilnego w Blaye zapisano zostało dziecię, według życzenia xiężney Berry imionami Anna, Marya, Karolina.

Według postanowienia ministra woyny, mają bydź białe spodnie w woysku, całkiem zniesione, jednakowoż dopiere po skończonym roku 1834 aby fabrykanci, którzy przysposobili wielkie zapasy dla woyska, takowe wyprzedać mogli.

Z Algieru donoszą, iż od 22 Kwietnia otworzono znowu bramy tego miasta dla krajowców, z czego ciż korzystają ile możności, a wszyscy, którzy spodziewają się gdzieindziey znaleść jakikolwiek zarobek, wynoszą się z tamtąd. (G. P. S.)